

Jeden krok..  
dzieli go od swoich upragnionych Żniw  
Swym Wielkim Okiem jest Cudów Prorokiem i Dziw

Nie ma powieki więc nie śpi i daleki zasięg ma wzrok, gdy swym.

•  
Wielkim Okiem już wezwie Armię Dusz

Skupi wzrok..  
i rozniesie w proch i pył oporu mur  
Orki zNiewoli i uwolni Troli z gór

Wierni ślepacze... aż serce kołacze mu z radości już pości...

Żniwiarze na BÓR  
Czas napełnić WÓR  
Żniwiarze na BÓR  
Czas nasycić DWÓR

Wytnie w pień..  
Stary Bór by ziarna oddzielić od plew  
Ma za nic wrogów i nie boi się Bogów Drzew

Nie lęka się gniewu Natury odzewu  
gdy ruszą już wierni mu..

Żniwiarze na BÓR  
Czas napełnić WÓR  
Żniwiarze na BÓR  
Czas nasycić DWÓR

Może bory, lasy (z) pasją zabijane zdążą wezwać Drzewce z Gór  
Zejdą dobrzy Ludzie, Elfy i Krasnale do Czarnoksiężnika z Chmur  
Może Większe Oko, które wszystkich widzi nie dostrzeże w tyłu z  
was  
zachłanności, żądry, perfidnej obłudy gdy Pierścienia przyjdzie  
czas..

Żniwiarzy na BÓR  
Czas napełnić WÓR  
Żniwiarzy na BÓR  
Czas nasycić DWÓR